

# 10 LAT GRAWER POLSKA

**W styczniu br. mija 10 lat od momentu powstania firmy Grawer Polska – niekwestionowanego polskiego lidera w zakresie produkcji matryc do tłoczeń i złoceń oraz jednej z trzech wiodących tego typu firm w Europie. W drugą dekadę działalności poznańska firma wchodzi z nowym zakładem produkcyjnym, centrum szkoleniowym oraz własną produkcją mosiądzu grawerskiego.**

## W PIERWSZEJ TRÓJCE

Historia poznańskiej firmy Grawer Polska zaczęła się dokładnie 10 lat temu – w styczniu 2009 roku. **Andrzej Włoch i dwójka jego współpracowników – Joanna Wrzesińska oraz Paweł Miodoński** – podjęli decyzję o zakończeniu działalności w firmie Wykrojniki Polskie i zajęciu się grawerowaniem. Naszą działalność rozpoczęliśmy w przydomowym garażu, w szczycie kryzysu i udało nam się chyba tylko dlatego, że nie mieliśmy pojęcia, jakie on może mieć konsekwencje – wspomina Andrzej Włoch. – Niczego nieświadomi

weszliśmy na dojrzały rynek, na którym pierwsze skrzypce grały duże firmy z kapitałem zagranicznym i z planami inwestowania w zakłady produkcyjne w naszym kraju. Co więcej, zaczęliśmy od grawerowanych matryc mosiężnych, podczas gdy rynek stosował przede wszystkim magnezowe. To naprawdę nie powinno się udać, ale dzięki temu, że zawsze dbałem o dobre relacje z dostawcami, wiele osób nam pomogło otwierając liczne drzwi.

Do oferty Grawer Polska szybko dołączyły jednak również matryce magnezowe: Nurto- wało mnie, że mosiądz – jeśli chodzi o czas

wytworzenia matrycy i fotopolimer – jeśli chodzi o jakość nie są w stanie konkurować z magnezem – wspomina Andrzej Włoch. – Pojechałem z jednym z pracowników mającym blisko 40-letnie doświadczenie w chemigrafii do Francji, gdzie kupiliśmy pierwszą maszynę do chemigrafii. Dziś mamy ich już 4 – kupiliśmy w sumie 3 duże zakłady chemigraficzne. Produkujemy z mocą 3 firm – to powoduje, że mamy 80% polskiego rynku magnezu.

Od ponad 3 lat zakład produkcyjny Grawer Polska mieści się w okolicach lotniska Ławica, we własnym budynku o całkowitej powierzchni 1200 m<sup>2</sup> przy ulicy Sianowskiej, w przeszłości zajmowanym przez drukarnie takie jak Introl czy CGS. Zatrudnionych jest obecnie ok. 120 osób. Myślę, że jesteśmy już w pierwszej trójce firm w Europie specjalizujących się w produkcji matryc do tłoczeń i złoceń – uważa Andrzej Włoch. – Blisko połowa naszej produkcji trafia na eksport – głównie do Niemiec i Austrii, gdzie wysyłamy przede wszystkim matryce mosiężne, cenione ze względu na jakość i wytrzymałość. Niemieckie drukarnie nie schodzą poniżej pewnego poziomu jakościowego. Od początku dążyliśmy



*Andrzej Włoch: Wiele lat walki o systematyczne dostawy surowca do produkcji matryc mosiężnych doprowadziły nas również do stworzenia własnej linii wytwarzania mosiądzu grawerskiego, którego docelowo będziemy produkować nawet 400 ton rocznie*

**W NOWEJ SIEDZIBIE ZNAJDOWAĆ SIĘ BĘDZIE RÓWNIEŻ CENTRUM SZKOLENIOWE, WYPOSAŻONE W PÓLFORMATOWY AUTOMAT DO ZŁOCEŃ FIRMY GIETZ Z REGULACJĄ CZASU DOCISKU**

do jednego: urosnąć do takiego rozmiaru, przy którym nie będziemy już łatwym celem dla firm korporacyjnych. Z perspektywy czasu powstania jesteśmy najmłodszą liczącą się firmą w Europie w tym segmencie, a jednak nikomu przed nami tak szybki wzrost się nie udał. Kluczowi gracze wymagają określonych mocy przerobowych – a my zawsze chcieliśmy pracować dla największych.

### TAJEMNICE SUKCESU

Za spektakularnym sukcesem Grawer Polska stoją elastyczność i szybkość realizacji zleceń oraz kreatywność na każdym polu działalności. Jeśli zamówienie na polimer lub magnez otrzymamy do południa, to wyślemy je do klienta tego samego dnia do godziny 21.00 – zapewnia Andrzej Włoch. – W naszej części Europy zostanie więc dostarczone następnego dnia roboczego. To jedna z tajemnic naszego sukcesu – jesteśmy po prostu wyjątkowo szybcy. Grawerowane matryce mosiężne to już nieco dłuższy cykl produkcyjny. Te – w połączeniu z patrycami epoksydowymi – często stosuje się do złocenia z przetłoczeniem. Główne zalety tego rozwiązania to oszczędność czasu poświęconego na wykonanie pracy oraz idealne pasowanie złocenia i tłoczenia. W tej technologii możliwe jest także uzyskiwanie przetłoczeń 3D, tak jak w przypadku samego tłoczenia. Dodanie do tłoczenia 3D lakieru lub folii transparentnej pozwala na uzyskanie niezwykle ozdobnego i eleganckiego uszlachetnienia.

Budowaliśmy firmę na zasadzie kształcenia sobie własnych kadr, a nie ich podkupywania, budując zespół zaufanych i współpracujących ze sobą ludzi – zdradza kolejny czynnik suk-



cesu Andrzej Włoch. – Wybieraliśmy pracowników, którzy chcą się nieustannie rozwijać, dzięki czemu może też rozwijać się nasza firma. Mamy zupełnie inny potencjał rozwojowy, możemy codziennie coś usprawniać i optymalizować. Jesteśmy także w dużej mierze samowystarczalni, jeśli chodzi o serwis. Mało tego – nie kupujemy już gotowych maszyn, tylko składamy je z gotowych podzespołów dokładając naszą duszę, dzięki czemu spełniają nasze wymagania. Dziś mamy już blisko 40 maszyn. To nasze przewagi nad małymi firmami.

Technologicznie firmę Grawer Polska wyróżnia wykorzystanie laserów do grawerowania. Pozwalają one nie tylko na skrócenie czasu produkcji, ale i na o wiele dokładniejsze odwzorowanie wyrafinowanych detali. Technologia laserowa na obecnym etapie jest jeszcze bardzo droga i nie do końca opłacalna, więc tylko nieliczne firmy mogą sobie na nią pozwolić – mówi Andrzej Włoch. – W naszym kraju jesteśmy jedyni. Nie zmienia to faktu, że była to bardzo wyczekiwana przez nas technologia: dzięki niej zamiast nieprzyjemnej dla środowiska technologii trawienia miedzi możemy szybko grawerować laserowo mosiądz i oferować wyrafinowanie magnezu przy odporności wyższej od miedzi. W Polsce jako jedyni oferujemy również patryce robione z tworzyw na wtryskarce.

Grawer Polska wyróżniają także otwartość na współpracę, przyjacielskie relacje oraz gotowość do integracji i dzielenia się wiedzą oraz doświadczeniem w ramach cyklicz-

nych warsztatów poświęconych hot-stampingowi.

### NOWA HALA PRODUKCYJNA – BEZPIECZEŃSTWO I DALSZY ROZWÓJ

W związku z dynamicznym rozwojem w połowie ubiegłego roku zapadła decyzja o przeznaczeniu budynku, początkowo zakupionego z myślą o wynajmie, na stworzenie drugiego zakładu produkcyjnego. Głównym powodem było zapewnienie bezpieczeństwa dostaw dla klientów Grawer Polska. Wśród naszych klientów nie brakuje największych przedsiębiorstw poligraficznych, produkujących opakowania dla światowych koncernów – wyjaśnia Andrzej Włoch. – A te od swoich kontrahentów wymagają zapewnienia absolutnego bezpieczeństwa dostaw. Dla drukarni standardem jest praca zgodnie z wymaganiami ISO 9001 czy ISO 14001, ale dla producentów matryc już niekoniecznie. My wyprzedziliśmy nieco oczekiwania naszych klientów i standardy ISO wdrożyliśmy – jako jedni z nielicznych w Europie i jedyni w Polsce. Kolejnym krokiem jest zapewnienie bezpieczeństwa dostaw przez otwarcie drugiego zakładu produkcyjnego – tu również będziemy w naszym kraju pionierem.

Nowa hala to także nowe możliwości rozwoju. W 2018 roku pracowaliśmy na pełnych obrotach, wykorzystując potencjał posiadanych maszyn w niemalże 100% – zdradza Andrzej Włoch. – Nasze obroty w 2018 roku



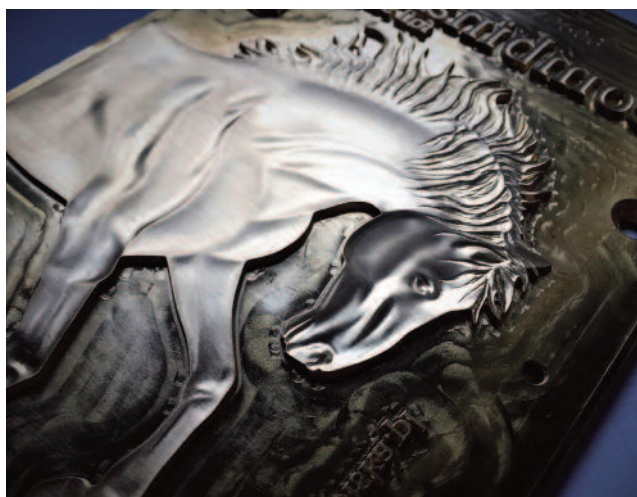


w stosunku do roku 2017 wzrosły o 30%. Możliwości lokalowe w zakładzie przy ulicy Sianowskiej nie pozwalają nam na dalszy rozwój, a przy 120 pracownikach praca na stosunkowo niewielkiej przestrzeni nie jest już komfortowa. Od otwarcia nowego zakładu produkcyjnego przy ulicy Kobylińskiej, dogodnie zlokalizowanego nieopodal obwodnicy Poznania, zależą więc nasz dalszy rozwój i możliwość instalacji kolejnych maszyn. Początkowo planujemy przenieść tam ok. 30% załogi, co nie tylko poprawi warunki pracy na Sianowskiej, ale także pozwoli na jej modernizację. Podjęliśmy się trudnego zadania – łatwiej byłoby znaleźć większą halę i mieć całą produkcję pod jednym dachem, niż łączyć oba zakłady światłowodami, ale z punktu widzenia klienta bezpieczniejsze są dwa zakłady produkcyjne. Naszą ideą jest takie połączenie obu zakładów, aby projektanci mogli projekty matryc wysyłać na konkretne maszyny, a nie lokalizacje. Produkcja matryc mosiężnych – najważniejszych z punktu widzenia klientów opako-

waniowych – będzie się odbywała w obu zakładach, natomiast na Sianowskiej pozostaną mniej popularne matryce magnezowe i polimerowe.

### WŁASNA PRODUKCJA MOSIĄDZU GRAWERSKIEGO

Wiele lat walki o systematyczne dostawy surowca do produkcji matryc mosiężnych doprowadziło nas również do stworzenia własnej linii wytwarzania mosiądzu grawerskiego, którego docelowo będziemy produkować nawet 400 ton rocznie – mówi Andrzej Włoch. – Dzisiaj korzystamy z niego na własne potrzeby, natomiast po uruchomieniu linii w nowej lokalizacji będziemy oferować ten surowiec wszystkim innym producentom matryc. Ponieważ doskonale znamy proces wytwarzania matryc, wiemy, jak ważne jest przestrzeganie reżimu technologicznego i jesteśmy w stanie zaoferować najlepszy na rynku surowiec do tego specyficznego rodzaju produkcji. Mamy za sobą ponad rok doświadczeń i testów.



**TECHNOLOGICZNIE FIRMĘ GRAWER POLSKA WYRÓŻNIA WYKORZYSTANIE LASERÓW DO GRAWEROWANIA. POZWALAJĄ ONE NIE TYLKO NA SKRÓCENIE CZASU PRODUKCJI, ALE I DOKŁADNIEJSZE ODWZOROWANIE WYRAFINOWANYCH DETALI**

**W ZWIĄZKU Z DYNAMICZNYM ROZWOJEM W POŁOWIE UBIEGŁEGO ROKU ZAPADŁA DECYZJA O PRZEZNACZENIU BUDYNKU PRZY ULICY KOBYLIŃSKIEJ (Z LEWEJ), POCZĄTKOWO ZAKUPIONEGO Z MYŚLĄ O WYNAJMIE, NA STWORZENIE DRUGIEGO ZAKŁADU PRODUKCYJNEGO. PO PRZENIESIENIU DO NIEGO CZĘŚCI PRODUKCJI BUDYNEK PRZY ULICY SIANOWSKIEJ ZOSTANIE ZMODERNIZOWANY**

Uważam, że ograniczanie dostępu do surowca to nie jest sposób na konkutowanie. Wszyscy, którzy mają problemy z zapewnieniem ciągłości dostaw surowca, będą mieli możliwość zaopatrywania się u nas – we wspólnym interesie branży leży bezproblemowa produkcja matryc grawerowanych, szczególnie w czasie, kiedy jak grzyby po deszczu pojawiają się nowe technologie, które w obliczu problemów związanych z dostępnością po prostu mogą odebrać nam rynek.

### NOWE CENTRUM SZKOLENIOWE

W nowej siedzibie znajdować się będzie również centrum szkoleniowe, wyposażone w półformatowy automat do złoceń firmy Gietz z regulacją czasu docisku. Odwiedzając naszych klientów widzimy, że operatorzy maszyn nie są w pełni przeszkoleni – posiadają co prawda wiedzę, która pozwala im uruchamiać maszynę i na niej pracować, natomiast w większości przypadków nie pozwala osiągać optymalnych parametrów – tłumaczy motyw tej decyzji właściciel Grawer Polska. – Widzę tu olbrzymi problem. Jest to zjawisko wręcz nagminne i dotyczy nie tylko Polski, ale i wielu innych krajów, w których mamy klientów. Częściowo wiąże się to z tym, że drukarnia kupuje maszynę do hot-stampingu, w pakiecie otrzymuje krótkie szkolenie operatora np. sztancy i dalej musi on sobie radzić sam. Póki nie trafi na trudny temat, rzeczywiście sobie radzi. Częściowo jednak wiąże się to ze zmianą pokoleń – mamy drukarnie, gdzie złoci się od lat, ale gdy starsi pracownicy przechodzą na emeryturę, nie przekazują pełnej wiedzy młodszym, którzy są przyzwyczajeni do działania play-stop.



*będzie umiał ustawić naszą maszynę, to poradzi sobie również z mniej renomowaną marką. Maszyna będzie wykorzystywana również do celów badawczo-rozwojowych oraz testów na potrzeby kluczowych klientów. Dotychczas drukarnie wykonywały testy w momencie zakończenia danej partii produkcyjnej, czyli nawet po tygodniu czy dwóch – wyjaśnia Andrzej Włoch. – U nas będą je mogły zrobić od ręki i myślę, że ta usługa będzie się cieszyła dużym zainteresowaniem. Docelowo w centrum szkoleniowym znajdzie się również maszyna cylindryczna, będzie uzupełniała automat i prezentowała także w pewien sposób jego wady oraz możliwości ich wyeliminowania. Cylinder poprzez inną zasadę działania niż maszyna płaska lepiej odwzorowuje drobne wzory w aplach, same aple i delikatne elementy. Nie wszystkie prace da się wykonać na automatach do złączenia.*

Powiedzieć więc, że w drugą dekadę działalności firma Graweer Polska wkracza z rozmachem, to jak nic nie powiedzieć. **AN**

ARTYKUŁ  
SPONSOROWANY

**Graweer**  
Hot Stamping Dies & Embossing Tools  
Polska

*Na pewno będzie to olbrzymim wyzwaniem; jeśli w przyszłości chcemy wykorzystywać maksymalny potencjał hot-stampingu i konkurować z pojawiającymi się nowymi technologiami, to trzeba umieć perfekcyjnie wykorzystać jego możliwości i sprawnie operować maszyną.*

Otwarcie nowego centrum szkoleniowego będzie powiązane z wprowadzeniem do oferty specjalnej usługi konsultingowej. W oparciu o nasze centrum szkoleniowe oferujemy również doraźną pomoc w przypadku problemów produkcyjnych: klient może do nas w każdej chwili zadzwonić, a my wyślemy inżyniera – praktyka z wieloletnim doświad-

*zeniem, który – jeśli tylko będzie to możliwe – uruchomi problematyczną produkcję – wyjaśnia Andrzej Włoch. – Dzisiaj takie sytuacje występują i o ile mi wiadomo, rzeczywistej tego rodzaju pomocy poza nami klienci nie mają. Nasze centrum szkoleniowe będzie się opierało na maszynie szwajcarskiej firmy Gietz, na której będziemy mogli prowadzić szeroko zakrojone szkolenia – nie tylko szybkiego ustawiania matryc, doboru narzędzi, ale również obsługi samej maszyny. Wybraliśmy do centrum maszynę jednego z dwóch czołowych producentów, ale radzić trzeba sobie również na każdej innej – pewne zasady są dla nich wspólne i trzeba je poznać. Jeśli operator*

## MONDI Z OŚMIOMA NAGRODAMI W KONKURSIE WORLDSTAR PACKAGING AWARDS

Firma Mondi potwierdziła swoją czołową pozycję na rynku papieru i opakowań, zdobywając aż 8 nagród w konkursie Worldstar Packaging Awards. Konkurs promuje najlepsze pomysły, innowacje oraz technologie dostępne na rynku. Sędziowie doceniają zwłaszcza zrównoważone rozwiązania, usprawnienia ułatwiające używanie opakowań oraz oszczędności w zużyciu materiałów do ich produkcji.

W tym roku **8 produktów Mondi uhonorowanych nagrodami Worldstar Packaging to: Glass7Box** w kategorii „Gospodarstwo Domowe” dla Mondi Austria; **system segregacji odpadów nadających się do recyklingu** w kategorii „Gospodarstwo Domowe” dla Mondi Polska; **zoptymalizowane zamknięcie opakowaniowe** w kategorii „Tranzyt” dla Mondi Czechy; **wspornik boczny** w kategorii „Tranzyt” dla Mondi Turcja; **Pick Up Tray** w kategorii „Point of Sale” dla Mondi Turcja; **system wsparcia wykorzystania palet** w kategorii „Inne” dla Mondi Czechy; **tacka na jogurty ze zrywaną taśmą** w kategorii „Żywność” dla Mondi Czechy; **laminat BarrierPack Recyclable** w kategorii „Materiały i Elementy Opakowaniowe” dla Mondi Niemcy.

Wszystkie zwycięskie produkty cechuje zrównoważone podejście. Wielokrotnie nagradzany BarrierPack Recyclable to w 100% nadający się do odzysku giętki laminat z tworzyw sztucznych. Wiele produktów zapewnia maksymalne wykorzystanie przestrzeni ładunkowej, m.in. „system wsparcia wykorzystania palet” – prosty system pozwalający na wypełnienie pustych przestrzeni przy załadunku palet czy „pick up tray”, który zastępuje drewniane koszyki tackami z tektury falistej, umożliwiając pakowanie produktów cięższych o 71%. Inne rozwiązania, takie jak „Glass7Box”, ograniczają ilość odpadów dzięki stworzeniu uniwersalnego rozwiązania opakowaniowego, które pozwala na przechowywanie różnych produktów, w tym przypadku 7 rodzajów kieliszków do wina.

Uroczysta gala wręczenia nagród w WorldStar Packaging Awards odbędzie się 15 maja br. w czeskiej Pradze. Wybór zwycięzców odbył się podczas spotkania zarządu WPO 2018 w Chinach.

NA PODSTAWIE INFORMACJI FIRMY MONDI OPRACOWAŁ TK